

LESZEK GRULA, UKSW WARSZAWA

## HOMILIA JAKO FORMA KATECHEZY DOROSŁYCH

*Homily as a form of catechesis for adults*

### 1. Wstęp

Nauczanie wiary chrześcijańskiej stanowi zasadniczy element wychowania religijnego. Bez poznania Objawienia Bożego nie byłibyśmy w stanie spełniać Jego przykazań oraz poznać zbawczej woli skierowanej do każdego człowieka. Św. Paweł w elementarny sposób określa metodę rozbudzania w człowieku wiary, która rodzi się ze słuchania słowa Chrystusa, które winno rozchodzić się po całej ziemi (por. Rz 10, 17-18). Bóg komunikuje się z ludźmi poprzez Słowo, z tego względu materią fizyczną Objawienia stało się Słowo, które przyjęło ludzką naturę i które za pomocą werbalnych komunikatów przekazało nam wolę swojego Ojca. Istotnym elementem Objawienia staje się zatem Słowo, które niejako za pomocą sukcesji przekazu, pomimo swej historyczności nieustannie żyje wewnątrz Kościoła i pośród wszystkich Jego członków. Poznawanie Słowa staje się fundamentalnym elementem świadomości religijnej, warunkującej właściwe rozeznanie tego co mówi do nas Bóg.

### 2. Katecheza jako podstawowa forma głoszenia orędzia chrystusa

Aby poznanie Boga było dostępne wszystkim ludziom, Kościół nieustannie zabiega i troszczy się o to aby każdy miał możliwość poznania Jezusa Chrystusa, przede wszystkim zaś wierzący. Przez chrzest opieczetowani zostajemy Imieniem Trójcy oraz włączeni zostajemy w Kościół, który jest zarazem Mistycznym Ciałem Chrystusa. Sakrament ten jest zaczątkiem wiary, która od tego momentu powinna być

nieustannie rozbudzana w miarę możliwości poznawczych człowieka. Zasadniczym momentem, w którym dokonuje się taki wykład i wyjaśnienie podstaw wiary jest katecheza, która albo w ramach zajęć lekcyjnych w szkole albo innych formach przekazu realizuje biblijny nakaz Jezusa wyrażony w słowach: *Idźcie i nauczajcie* połączony z sakramentem chrztu (Mt 28, 24). W zasadniczym stopniu dotyczy ona dzieci i młodzieży, wobec których realizuje się podstawowe jej założenia, mające na celu przekaz i wyjaśnienie nauczania Jezusa Chrystusa w perspektywie Jego zbawczej misji, której świadectwem jest założony przez Niego Kościół.

Wbrew powszechnemu pogładowi, katecheza swym zasięgiem nie ogranicza się wyłącznie do dzieci i młodzieży, ale jest orędziem skierowanym do wszystkich wierzących na każdym etapie ich życia<sup>1</sup>. Bogactwa treści religijnej nie da się zamknąć nawet w najlepiej zorganizowanych pod względem treści i metody wykładach w obrębie określonego czasu. Ewangelia Chrystusa jest treścią na tyle uniwersalną i zasobną, że powinna stanowić zakres przekazu dla wszystkich niezależnie od wieku.

Mając na uwadze niewystarczalność i swego rodzaju słabość oddziaływania formacji katechetycznej w szkole, niemalże wskazaną jest stała ciągłość przekazu wiary. Kościół jest wspólnotą ludzi ochrzczonych, przede wszystkim zaś tych, którzy mogą dać świadectwo swojej wiary. Z tego względu posługa Kościoła musi skupiać się w pierwszym rzędzie na osobach dorosłych. Zauważalna troska Kościoła o godne poczęcie człowieka i jego godny pochówek, spycha dorosłych ludzi do roli jedynie biernych uczestników życia religijnego, pozostających często bez odpowiedzi na egzystencjalne i religijne pytania, wobec czego na dłuższą metę postawa taka rodzić może zobojętnienie (indyferentyzm), brak wsparcia ze strony Kościoła, szeroką dowolność kultyczną zakrawającą o synkretyzm religijny i bałwochwalstwo czy też zupełną nieświadomość religijną. Biorąc to pod uwagę, posługa Kościoła nie może ograniczać się jedynie do sprawowania sakramentów, to znaczy sfery kultycznej, a zaniedbywać posługę słowa i przekazu orędzia

---

<sup>1</sup> *Catechesi Tradendae* 18.

chrześcijańskiego. Formacja katechetyczna musi być zatem równie ważną, o ile nie najważniejszą posługą Kościoła, obok sprawowania Eucharystii i innych form uwielbienia samego Boga.

Warto podkreślić, że katecheza i jej treści nie są usystematyzowanymi pojęciami<sup>2</sup>, stąd przybierać może ona różnoraki zakres, dowolnie do możliwości organizacyjnych. Kościół wypracował dzisiaj rozliczne formy dotarcia ewangelicznego do osób wierzących, przede wszystkim zaś dorosłych świeckich. Organizowanie grup modlitewnych, wspólnot czy stowarzyszeń ma zadanie specyficzną formę rozwoju duchowego w zależności od charyzmatu danej wspólnoty<sup>3</sup>. Katecheza dorosłych to również okolicznościowe spotkania dla rodziców w ramach przygotowania do przyjęcia sakramentów ich dzieci. W świecie nowoczesności zdominowanym przez zdobycze techniki, ogromną rolę odgrywają dzisiaj nowatorskie formy przekazu orędzia ewangelicznego za pomocą Internetu, mediów społecznościowych, telewizji czy katechez transmitowanych na falach diecezjalnych rozgłośni radiowych<sup>4</sup>.

Elementarnym miejscem wychowania religijnego, w którym dokonuje się wejście i droga na ścieżkach wtajemniczenia w wiarę Kościoła i Chrystusa jest parafia<sup>5</sup>. Ta najmniejsza komórka Kościelna jest zasadniczą formą wspólnotowego przekazu wiary<sup>6</sup>. W parafii dokonuje się cały proces doskonalenia się w życiu Ludu Bożego, przede wszystkim poprzez sakramenty na różnych etapach życia, modlitwę, świadectwo, współdziałanie i jedność wyznawanej wiary. To również tutaj, jako miejscu szczególnie do tego uprzywilejowanym, katecheza powinna osiągać swój wyjątkowy szczyt. Katecheza parafialna winna być jedną z zasad funkcjonowania parafii, w której oprócz rozwoju sakramentalno – duchowego dokonywać się musi posługa słowa, jego głoszenia i wyjaśniania. Z wielu względów ta specyficzna i pożądana

<sup>2</sup> *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji (DOK) 16.*

<sup>3</sup> Por. R. Czekalski, *Formy katechezy dorosłych w Polsce*, [www.katecheza.episkopat.pl/download/Formy\\_Czekalski.doc](http://www.katecheza.episkopat.pl/download/Formy_Czekalski.doc)

<sup>4</sup> Por. tamże.

<sup>5</sup> Por. *Parafia*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, M. Fiałkowski, W. Przygoda, Lublin 2006.

<sup>6</sup> DOK 28.

forma wspólnotowego rozeznania Chrystusowego orędzia w życiu ludzi wierzących, odniosła porażkę<sup>7</sup>. Ponadto ze względu na dzisiejszy bieg życia, codzienne obowiązki, pracę czy rodzinę, ciężko jest zorganizować oddzielne katechezy uzupełniające, w których uczestniczyliby dorośli. Z tego zaniedbania orędzia kerygmatycznego wynika letniość dzisiejszych chrześcijan oraz ich zachowanie i poglądy, które z chrześcijaństwem często nie mają już nic wspólnego. Chrystus nie żyje wśród nich, zaś jak się słusznie może przez to wydawać, Słowo Pańskie pozostaje dla nich niepoznaną martwą literą. Kościół nieustannie powinien poszukiwać skutecznych metod dojścia do ludzi dorosłych, którzy na codzień stykają się z sytuacjami, które wymagają od nich prawdziwego świadectwa chrześcijańskiego. W perspektywie wspomnianych zaniedbań katechetycznych ogromną rolę spełniać powinna homilia podczas mszy świętych, przede wszystkim niedzielnych, podczas których przy Stole Pańskim gromadzi się znaczna część wspólnoty parafialnej<sup>8</sup>.

### **3. Homilia jako forma katechezy dorosłych**

Homilia sama w sobie zaliczana jest do zwyczajnych form katechezy<sup>9</sup>. Powinna być ona zasadniczym elementem każdej niedzielnej mszy świętej jako stała część Liturgii Słowa. Z tego względu konieczne jest by była ona odpowiednio przygotowana. Etymologicznie słowo *homilia* pochodzi z greckiego słowa *homilein*, które oznacza rozmowę, wymianę opinii, pobyt razem ale również naukę<sup>10</sup>. Homilia jest zatem nauką i wyjaśnieniem znaków, które mają związek z daną Liturgią, mianowicie czytaniem z dnia, obchodzoną uroczystością lub misterium, lub wyjątkową okolicznością dostosowaną do potrzeb słuchacza<sup>11</sup>.

---

<sup>7</sup> Por. K. Misiaszek, *Porażka katechezy parafialnej*, w: *Warszawskie Studia Pastoralne*, nr 2 (23) 2014, s. 75.

<sup>8</sup> DOK 116.

<sup>9</sup> DOK 102.

<sup>10</sup> Por. Z. Węclewski, *Słownik grecko-polski*, Lwów 1929, s. 109.

<sup>11</sup> *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* (OWMR) 41.

Trzeba jednak z przykrością przyznać, że poziom homilii jako jednej z form katechezy, która winna służyć budowie jednoźci z Bogiem, jest w opłakanym stanie. Kapłani jako słudzy i orędownicy słowa, których życiową misją jest głoszenie orędzia o Jezusie Chrystusie, nie biorą pod uwagę podstawowych założeń i wymagań stojących przed tym trudnym zadaniem. Ze względu na tę często jedyną drogę dotarcia z wyjaśnieniem Słowa Bożego do ludzi dorosłych, kapłani powinni umiejętnie konstruować homilie, aby sposób przekazu był jasny, zrozumiały i przede wszystkim oparty był na interpretacji Dobrej Nowiny.

Niestety wiele z nich przypomina dzisiaj orędzia polityczne, zwiastujące mesjanizm niektórych partii politycznych, w których księża czy biskupi stają się sakralnymi zausznikami prezesów ugrupowań parlamentarnych. Chrystus staje się tylko barwnikiem, Ewangelia zasłoną, a religia doskonałą metodą do rozbudzania ludzkiej wrażliwości, celem osiągnięcia własnych korzyści. Po drugie współczesne homilie nie podejmują wcale interpretacji Słowa Bożego w sposób jak najbardziej zwięzły i trafny. Słuchając ich ma się wrażenie odbioru jakiegoś wycinka książki, braku porządku i logiki treści, odbiegania od tematu, często bezsensowności, a najczęściej – mozolnego siłowania się z przekazem różnych treści w bardzo długim czasie, który tak naprawdę nie niesie za sobą żadnych skutków, ponieważ percepcja odbioru słuchaczy jest znacząco krótka<sup>12</sup>. W rezultacie tych znacznych niedociągnięć nauczania i wyłączenia formacji intelektualnej z katechezy<sup>13</sup>, świecka pobożność staje się swoistą *Biblią Pauperum*, zastępującą nadzieję i głębokie bogactwo kryjące się we właściwym rozumieniu orędzia Chrystusa, wobec czego Kościół rozumiany jest tylko jako instytucja złożona z kapłanów, zaś sakramenty jako wydarzenie tradycyjno – kulturowe.

---

<sup>12</sup> O znaczeniu homilii i warunkach, które czynią z niej szczególny walor, wypowiedział się papież Franciszek w swojej adhortacji *Evangelii gaudium*, sugerując że spektakularyzacja homilii oraz jej przedłużanie niszczy harmonię między częściami celebracji liturgicznej oraz zaburza jej rytm, por. *Evangelii gaudium* 138.

<sup>13</sup> DOK 49.

Głęboka świadomość znaczenia homilii powinna obrać zasadniczy kurs w kierunku jej prawidłowego rozwoju, w perspektywie zaniżania standardów katechezy. Rzecz jasna nawet najlepsza jakość homilii nie załatwi ubytków katechetycznych, jednak jako często jedyny kontakt ludzi dorosłych z wyjaśnieniem Słowa Bożego, powinna ona nieustannie ubogacać wszystkich wierzącychw odpowiednie orędzie ewangelizacyjne.

#### **4. Homilia jako orędzie słowa Bożego**

Homilia powinna opierać się przede wszystkim na Biblii, ponieważ jako taka jest elementem Liturgii Słowa i jej znaczącym przedłużeniem. Pismo Święte jest podstawowym fundamentem nauczania chrześcijańskiego, ponieważ stanowi spisane Słowo Boże, wyrażone od początku stworzenia świata, działalność proroków, przyjście Jezusa, Jego zbawczą śmierć krzyżową, aż po funkcjonowanie pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Z tego względu przekaz biblijny przedstawia życie ludzi tamtych czasów napisane ówczesnym językiem i sposobem rozumienia świata. Zadaniem kaznodziei jest przede wszystkim wyjaśnienie czytań z dnia, to znaczy wyrażenie ich przesłania w sposób zrozumiały dla słuchacza. Chodzi o interpretację powodów Bożego działania, to znaczy nie tyle „jak” Bóg działał, ale „dlaczego”<sup>14</sup>. Ponadto z racji trudnego języka Biblii, kapłan powinien zastosować tzw. „transkodyfikację”, czyli przedstawić orędzie biblijne w języku uwspółcześnionym<sup>15</sup> oraz co za tym idzie interpretować Słowo Boże i czyny Jezusa, które nie tylko, że dokonały się kiedyś, ale że są one uniwersalnym zaproszeniem do współpracy człowieka z Bogiem. Z tego względu interpretacja świętych tekstów powinna zawsze dotyczyć aktualnej sytuacji życiowej słuchaczy, z którymi borykać się mogą na codzień<sup>16</sup>. Ważne jest zatem wzięcie pod uwagę

---

<sup>14</sup> Por. W. Przychyna, *Przepowiadanie w Liturgii. Cechy posoborowej homilii*, w: *Ateneum Kapłańskie* 522 (1996), s. 180.

<sup>15</sup> Por. Ch. Biscontin, *Biblia a homilia*, w: *L'Osservatore Romano*, nr 4 (2011), s. 45.

<sup>16</sup> Por. W. Przychyna, *Przepowiadanie w Liturgii. Cechy posoborowej homilii*, w: *Ateneum Kapłańskie* 522 (1996), s. 181.

grupy odbiorców, do której się mówi, a która może być znacząco zróżnicowana. Inną bowiem homilię będzie mówiło się do ludzi mieszkających na wsi i na codzień zmagających się z trudami pracy w polu czy gospodarstwie, a inne do ludzi z wielkomiejskich parafii, uwikłanych niejako w rytm życia zurbanizowanego. Inaczej będzie mówiło się do dzieci, inaczej do młodzieży a inaczej do dorosłych czy ludzi starszych<sup>17</sup>. Świadomość tego *targetu* powinna skłaniać kaznodziejów do konstruowania homilii w ten sposób, żeby niezależnie od statusu materialnego, wieku czy też miejsca zamieszkania, słuchacze zdali sobie sprawę, że Jezus Chrystus jest z nimi w smutku i radości, zdrowiu i chorobie, biedzie i dostatku czy też młodości i starości, oraz że kerygmat czyli wydarzenie Chrystusa, nie zakończyło się w jakimś momencie historycznym, ale zawsze można odczytywać je na nowo w każdej sytuacji<sup>18</sup>. Istota Bożego JESTEM, jest w każdym czasie aktualna oraz zakłada stałość i uniwersalizm Bożych zamiarów względem ludzi. Ta niezmiennność i trwałość Bożej opieki zapewniona została przez samego Chrystusa w słowach: *A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28, 20).

## 5. Homilia jako wyjaśnienie wydarzeń misterium zbawczego

Kościół w ciągu całego roku poprzez sprawowanie Eucharystii uobecnia zbawcze Misterium Chrystusa. W ciągu tego roku celebruje wydarzenia związane z wejściem Boga w historię ludzi, wzajemne

---

<sup>17</sup> Papież Pius X w jednym z przemówień do kapłanów powiedział: *Głosicie wiele i dobrych kazań. Niektórzy zdradzają ogień najcudowniejszej wymowy i przewyższają nawet aktorów gestami i grą twarzy. Ale bądźmy szczerzy. Co mają z tego nasi biedni rybacy? Ile z tego rozumieją służące, robotnicy portowi i tragarze? Można dostać zawrotu głowy od tych hamletycznych salw huraganowych, ale serce, bracia, serce pozostaje puste. Proszę was, bracia, mówcie prosto i zwyczajnie, żeby i najprostszy człowiek was zrozumiał, mówcie prostego i pobożnego serca, wtedy traficie nie tylko do uszu, ale i do duszy waszych słuchaczy*, cyt. za: J. Uryga, Święty Pius X płomień gorejący, w: *Kalendarz Rolników 2015*, red. W. Karasiński, Włocławek 2014, s. 119.

<sup>18</sup> Por. W. Przyczyna, *Przepowiadanie w Liturgii. Cechy posoborowej homilii*, w: *Ateneum Kapłańskie* 522 (1996), s. 182.

współdziałanie oraz zaangażowanie Boga w zbawienie człowieka<sup>19</sup>. Z tego względu rok liturgiczny zawiera całą gamę uroczystości i świąt przypominających ważne momenty historii zbawienia, które z drugiej strony są doświadczeniem trwałym i mają swoje osadzenie w rzeczywistości eschatologicznej. Wydarzenia roku liturgicznego stają się tym samym niezwykle okazją do przepowiadania i interpretacji tych precedensów poprzez homilię. Z racji jednorazowości konkretnych świąt w systemie tegoż roku, wręcz konieczne jest aby kapłani w homiliach problematykę danych wydarzeń i tłumaczyli ich znaczenie w kontekście natury teologicznej i zbawczej, mając do dyspozycji teksty czytań albo stałe lub zmienne teksty części mszy z danego dnia<sup>20</sup>. Wielu dorosłych posiada znikomą świadomość prawd i reguł wiary, szczególnie w zakresie dogmatycznym, stąd z racji obchodzonego święta powinno się im zapewnić syntetyczny wykład tłumaczący dane zagadnienie. Zauważalne stronienie od podejmowania w kazaniach tych tematów przekłada się na znaczącą wprost proporcjonalność w kwestii systematycznych prawd wiary, które określa Kościół, a ich znajomość wśród ludzi wierzących. Coraz częściej dzisiaj dostrzega się błędy homiletyczne i uporczywe skupianie się kaznodziejów na sprawach moralno – społecznych i politycznych, tak jakby Ewangelia była tylko jakimś statusem ideologicznym.

Robert Rynkowski, doktor teologii i redaktor tekstów w Kancelarii Senatu RP, propagował ostatnio na *Facebooku* wydarzenia, które mają skłonić kapłanów do głoszenia kazań, w zupełności związanych z wykładem prawd wiary w perspektywie święta, które jest obchodzone danego dnia. Ta słuszna inicjatywa zachęcała kapłanów aby w Niedzielę Trójcy Przenajświętszej poświęcili oni swoją homilię w całości tematyce trynitarniej, zaś w Boże Ciało – Eucharystii<sup>21</sup>.

---

<sup>19</sup> Por. K. Konecki, *Natura roku kościelnego w konstytucji świętej o Liturgii*, w: *Studia Włocławskie*, nr 16 (2014), s. 157.

<sup>20</sup> Por. OWMR 65.

<sup>21</sup> W *Niedzielę Trójcy Przenajświętszej – homilia o Trójcy*, <https://www.facebook.com/events/402027653317691/W-Boze-Ciało-homilia-o-Eucharystii>, <https://www.facebook.com/events/1642892972612292/>



Współczesne akcje prowadzone chociażby przy wykorzystaniu mediów społecznościowych, zdradzają smutne ale zarazem prawdziwe pragnienie poprawy jakości treści homiletycznych, wychodzące od ludzi świeckich. Powinno to tym bardziej zwrócić uwagę kapłanów na jakość głoszonych kazań, w perspektywie tego, że impuls do zmiany płynie bezpośrednio od słuchaczy. Co prawda jedna homilia nie uczyni z wiernych rzeszy teologów, jednak pobudzić może ona świadomość i refleksję nad tematyką wyznawanej wiary oraz zapobiec powtarzaniu chociażby przez świadków Jehowy twierdzeniom, że chrześcijańskie prawdy wiary są na tyle trudne i nielogiczne, że nawet księża boją się ich podejmować z racji obchodzonych świąt czy uroczystości<sup>22</sup>.

Trzeba się zatem starać, aby Kościół i homilia były dla ludzi dorosłych, miejscem umocnienia wiary i gruntownego osadzenia ich w prawie Bożym. Słuchacze w słowach kapłana powinni poczuć, że Kościół i Eucharystia są miejscem szczególnego spotkania z Bogiem, swego rodzaju ucieczką od problemów dnia codziennego, a zarazem zawierzenia ich Bogu. W kwestiach moralnych powinny być precyzyjnie zaznaczone granice między błędem, a nauczaniem Kościoła. Mozolne powtarzanie tych reguł rodzić może w zderzeniu z dzisiejszymi treściami promowanymi przez media, jedynie bunt i rozgoryczenie, a nie stawianie czoła wyzwaniom. Trzeba się ponadto starać aby z ambony nie robić mównicy sejmowej, gdyż Kościół sam w sobie jest wspólnotą ludzi natchnionych Dobrą Nowiną, czyli wiadomością z którą przychodzi do nas Bóg, a który sam w sobie jest Bogiem

---

<sup>22</sup> Świadkowie Jehowy w swojej publikacji *Czy wierzyć w Trójcę?*, która w zupełności poświęcona jest problemowi trynitologicznemu, cytując jezuitę Josepha Brackena, który w swojej książce *About the Trinity? (Co mówią o Trójcy?)* pisze: *Księża, którzy z niemalym wysiłkiem zgłębiali naukę (...) o Trójcy w czasie studiów seminaryjnych, z natury rzeczy wahają się przedstawiać ją swoim wiernym z ambony, nawet w niedzielę Trójcy Świętej. (...) Po co zanudzać ludzi czymś, czego i tak do końca nie zrozumieją?* Poza tym czytamy tam: *„Trójca Święta jest sprawą formalnej wiary, ale wywiera tylko niewielki albo żaden wpływ na życie codzienne chrześcijan czy też na sposób oddawania czci Bogu”. I to ma być „fundamentalna doktryna” kościelna!*, por. *Czy wierzyć w Trójcę?*, Niemcy 1989, s. 4.

pokoju, a nie Bogiem stronnictw politycznych (por. 1 Kor 14, 33). Odpowiednią nauką należy ponadto kształtować świadomość rangi Ojczyzny, która jest w Niebie i do której wszyscy powinniśmy z wysiłkiem zdążać (por. Flp 3, 20). Nie będzie tam już rysowanych palcem po mapie granic, zwodniczych opcji politycznych i ideologicznych, zaś zjednoczenie nastąpi w Bogu, który jest najdoskonalszą Miłością i Zgodą. Ma to przełożenie na postawy odpowiedzialności społecznej w życiu ziemskim, aby podobnie jak w życiu religijnym intelekt<sup>23</sup> kształtował niezależność poglądów oraz pozwalał rozwiązywać samemu problemy natury moralnej i politycznej.

## 6. Zakończenie

Przywołane dotychczas dylematy i nadzieje związane z konstruowaniem homilii powinny być uwzględnione z racji doniosłości przekazu homiletycznego. Oprócz samej natury kazania, które jest częścią Liturgii i które obejmować powinno orędzie o Bożej Miłości, owocności Wiary i Nadziei, która nie zawodzi, uwzględniać należy katechetyczny jej aspekt wobec ludzi dorosłych. W perspektywie nierzadko jedyne go styku wierzących dorosłych z wykładem wiary, kapłani jako słudzy słowa powinni mieć świadomość, że są oni niejako rzemieślnikami tego słowa, które kształtuje i dojrzewa w człowieku. To często nieodpowiednie podejście do orędzia homiletycznego powoduje wrażenie, że Ewangelia jest jedynie księgą historyczną, nieaktualną i nieżywą, ponieważ nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na nurtujące człowieka pytania i problemy egzystencjalne, które zadaje sobie każdy z nas<sup>24</sup>. Homilia musi zatem burzyć to tendencyjne myślenie i przepowiadać Chrystusa, który jest centrum naszej wiary i Bożego planu zbawienia człowieka, ponieważ jak mówi *Katechizm Kościoła Katolickiego: Wiara chrześcijańska nie jest religią księgi. Chrześcijaństwo jest religią Słowa Bożego: Słowa nie spisane go, lecz Słowa Wcielonego i Żywego*<sup>25</sup>.

---

<sup>23</sup> DOK 49.

<sup>24</sup> Por. W. Przyczyna, *Przepowiadanie w Liturgii. Cechy posoborowej homilii*, w: *Ateneum Kapłańskie* 522 (1996), s. 186.

<sup>25</sup> KKK 108.

### Streszczenie

#### Homilia jako forma katechezy dorosłych

Homilia jest jedną z podstawowych form katechetycznych. W perspektywie znaczących niedociągnięć w przekazie kerygmatu, czy to na szkolnych lekcjach religii, czy też całkowitego zaniku katechezy parafialnej, homilia jawi się jako jedyne źródło dojścia z wyjaśnieniem orędzia chrześcijańskiego wobec ludzi dorosłych. Jest to trudne zadanie, które staje przed kaznodziejami, a którzy często zaniedbują posługę Słowa, zazwyczaj nie przygotowując się do niej, nie tłumacząc zagadnienia w perspektywie Biblii czy obchodzonych Misteriów zbawczych, głosząc własne poglądy społeczne i polityczne. Artykuł przedstawia tę problematykę, sugerując pewne drogi mające na celu właściwe uświadomienie wielkich możliwości i efektów kerygmatycznych, jakie niesie za sobą homilia. Jest to również cenne pod tym względem, że artykuł jest pisany z perspektywy słuchacza, z uwzględnieniem innych uwag odbiorców, co niewątpliwie obok wytycznych teoretyków homilii, stanowić powinno cenne źródło na drodze do zmiany nastawienia głoszenia Słowa Bożego.

### Summary

#### Homily as a form of catechesis for adults

Homily is one of the basic forms of catechesis. In the perspective of significant shortcomings in passing on the kerygma, both at RE classes or their absence in the parish, homily appears to be the only source of reaching out to adults. It is an important task, that homilists are faced with, and quite often neglect it, by not preparing properly for it, by not explaining the message in Biblical or Mystagogical context, proclaiming instead their own social or political views. This article presents the above mentioned suggesting certain ways that are supposed to uncover possibilities of a homily. It is also worth to mention that the article is written from a position of a listener of the Word of God, what along with the guidelines of expert homilists should be a valuable source of the change of approach to this form of catechesis.

*(tłum. ks. Stanisław Pamuła)*

**Słowa kluczowe:** homilia, kazanie, katecheza, katecheza dorosłych

**Keywords:** homily, sermon, catechesis, catechesis of adults.

**Leszek Grula**, student 2. roku studiów doktoranckich w specjalności Teologia Dogmatyczna na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, magister teologii w zakresie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa (2014), email: leszekgrula@gmail.com

### **Bibliografia:**

- Włocławskie*, nr 16 (2014), s. 157-168.
- Czy wierzyć w Tróję?, Czy Jezus Chrystus jest Bogiem Wszemmocnym?*, Niemcy 1989.
- Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Catechesi Tradendae*, w: [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/adhortacje/catechesi.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/catechesi.html)
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji*, Poznań 2002.
- Franciszek, Adhortacja Apostolska *Evangelii Gaudium*, Kraków 2013.
- Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 2006.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Warszawa 1993.
- Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, M. Fiałkowski, W. Przygoda, Lublin 2006.
- R. Czekalski, *Formy katechezy dorosłych w Polsce*, [www.katecheza.episkopat.pl/download/Formy\\_Czekalski.doc](http://www.katecheza.episkopat.pl/download/Formy_Czekalski.doc)
- K. Misiaszek, *Porażka katechezy parafialnej*, w: *Warszawskie Studia Pastoralne*, nr 2 (23) 2014, s. 75-87.
- Z. Węclewski, *Słownik grecko – polski*, Lwów 1929.
- W. Przyczyna, *Przepowiadanie w Liturgii. Cechy posoborowej homilii*, w: *Ateneum Kapłańskie* 522 (1996), s.179-186.
- Ch. Biscontin, *Biblia a homilia*, w: *L'Osservatore Romano*, nr 4 (2011), s. 45-49.
- J. Uryga, Święty Pius X płomień gorejący, w: *Kalendarz Rolników 2015*, red. W. Karasiński, Włocławek 2014, s. 118-120.
- K. Konecki, *Natura roku kościelnego w konstytucji świętej o Liturgii*, w: *Studia*